



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(1472)**

10. posiedzenie  
Komisji Spraw Unii Europejskiej  
w dniu 6 października 2004 r.

V kadencja

### Porządek obrad:

1. Wniosek dotyczący decyzji Rady upoważniającej Niemcy do zastosowania środka stanowiącego odstępstwo od art. 17 Szóstej dyrektywy 77/388/EWG w sprawie harmonizacji ustawodawstw Państw Członkowskich odnoszących się do podatków obrotowych (*Proposal for a Council Decision authorising Germany to apply a measure derogating from Article 17 of the Sixth Directive 77/388/EEC on the harmonisation of the laws of the Member States relating to turnover taxes – COM(2004) 579*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 12120/04.
2. Wniosek w sprawie decyzji Rady dotyczącej, w następstwie rozszerzenia Unii Europejskiej, stanowiska Wspólnoty odnośnie przyjęcia załączników 1 i 2 do Umowy między Wspólnotą Europejską i Konfederacją Szwajcarską w sprawie handlu produktami rolnymi (*Proposal for a Council Decision concerning the Community position on the adaptations, following the enlargement of the European Union, of Annexes 1 and 2 to the Agreement between the European Community and the Swiss Confederation on trade in agricultural products – COM(2004) 567*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11936/04.
3. Wniosek dotyczący rozporządzenia Rady przyjmującego autonomiczne i przejściowe środki w celu otwarcia wspólnotowych kontyngentów taryfowych dla przywozu bydła żywego pochodzącego ze Szwajcarii – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11939/04.
4. Projekt rozporządzenia Rady ustalającego dla Konfederacji Szwajcarskiej pewne koncesje w formie wspólnotowych kontyngentów taryfowych na niektóre przetworzone produkty rolne – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11996/04.
5. Wniosek w sprawie decyzji Rady dotyczącej zakończenia procedury konsultacji z Republiką Togijską na podstawie art. 96 Porozumienia z Cotonou (*Proposition de Décision du Conseil portant conclusion de la procédure de consultations avec la République Togolaise au titre de l'article 96 de l'Accord de Cotonou – COM(2004) 576*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 12034/04.
6. Wniosek w sprawie decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej decyzję 2001/51/WE Rady ustanawiającą wspólnotowy program działania dotyczący strategii wspólnotowej w zakresie równego traktowania kobiet i mężczyzn i decyzji nr 848/2004/WE Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej wspólnotowy program działania na rzecz promocji organizacji działających na poziomie europejskim w zakresie równego traktowania kobiet i mężczyzn (*Proposition de décision du Parlement européen et du Conseil modifiant la décision 2001/51/CE du Conseil*

*établissant un programme d'action communautaire concernant la stratégie communautaire en matière d'égalité entre les femmes et les hommes et la décision n° 848/2004/CE du Parlement européen et du Conseil établissant un programme d'action communautaire pour la promotion des organisations actives au niveau européen dans le domaine de l'égalité entre les femmes et les hommes – (COM(2004) 551) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11946/04.*

7. Wniosek w sprawie decyzji Rady zatwierdzającej zawarcie Konwencji w sprawie Wczesnego Powiadomiania o Awarii Jądrowej (*Proposal for a Council Decision approving the conclusion of the Convention on Early Notification of a Nuclear Accident*) oraz wniosek w sprawie decyzji Rady zatwierdzającej zawarcie Konwencji w sprawie Pomocy w przypadku Awarii Jądrowej lub Zagrożenia Radiologicznego (*Proposal for a Council Decision approving the conclusion of the Convention on Assistance in the case of a Nuclear Accident or Radiological Emergency – COM(2004) 560*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11911/04.
8. Projekt decyzji Rady dotyczący propozycji zmian, składanych w imieniu Wspólnoty Europejskiej i jej Państw Członkowskich, załączników I–III protokołu z 1998 roku do konwencji z 1979 roku w sprawie transgranicznego zanieczyszczenia powietrza na dalekie odległości w odniesieniu do substancji zaliczanych do grupy trwałych zanieczyszczeń organicznych (*Proposal for a Council Decision concerning proposals, on behalf of the European Community and the Member States, for amendments to Annexes I–III of the 1998 Protocol to the 1979 Convention on Long Range Transboundary Air Pollution on Persistent Organic Pollutants and to Annexes A - C of the Stockholm Convention on Persistent Organic Pollutants – COM(2004) 537 final*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 12095/04.
9. Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie odstąpienia przez Wspólnotę Europejską od Konwencji o połowach i zachowaniu żywych zasobów w Morzu Bałtyckim i w cieśninach Bełt – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 12031/04.



*(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 06)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Zygmunt Cybulski)*

*(Brak nagrania)*

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

...austriackiej, którą rozpatrywaliśmy nie tak dawno. Celem projektu jest upoważnienie Niemiec do wyłączenia z prawa odliczenia podatku VAT wydatków na towary i usługi w sytuacji, w której ponad 90% tych towarów i usług jest używane do celów prywatnych podatnika. Nie będzie to miało żadnego wpływu na sytuację Polski. Przedłużamy o kolejne pięć lat derogację, którą Niemcy miały przyznaną już uprzednio. Dziękuję.

*(Brak nagrania)*

**Senator Bernard Drzęzła:**

Panie Przewodniczący, sprawa jest relatywnie prosta. Grupa robocza, którą reprezentuję, nie zgłasza uwag i proponuje przyjęcie opinii komisji wyrażającej poparcie wniosku w sprawie decyzji Rady.

*(Brak nagrania)*

**Senator Bernard Drzęzła:**

Opinia komisji brzmiałaby dosłownie następująco: „Komisja Spraw Unii Europejskiej”... przepraszam, to jest oczywiście nasza propozycja, propozycja grupy roboczej. A więc brzmiałoby to tak: „Komisja Spraw Unii Europejskiej popiera wniosek w sprawie decyzji Rady”.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Kto z państwa senatorów...

*(Brak nagrania)*

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

...gospodarki.

Jest pan minister Krystowski, tak? Witam pana oraz pańskiego doradcę i proszę o przedstawienie uwag i zdania resortu co do wniosku w sprawie decyzji Rady doty-

---

czącej, w następstwie rozszerzenia Unii Europejskiej, stanowiska Wspólnoty odnośnie przyjęcia załączników 1 i 2 do Umowy między Wspólnotą Europejską i Konfederacją Szwajcarską w sprawie handlu produktami rolnymi...

*(Brak nagrania)*

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy  
Krzysztof Krystowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Przedmiotowy projekt stanowiska rządu został zaakceptowany przez Komitet Europejski Rady Ministrów w dniu 14 września, a następnie, w dniu 1 października, został on przyjęty bez uwag przez sejmową Komisję do spraw Unii Europejskiej.

Projekt stanowiska rządu przewiduje akceptację związanego z rozszerzeniem Unii Europejskiej proponowanego rozwiązania, które pozwoli na zachowanie dotychczasowego strumienia wymiany handlowej między Szwajcarią a nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej z trzech ostatnich lat poprzedzających rozszerzenie Unii Europejskiej.

Przedmiotowe rozwiązanie przewiduje dodatkowe koncesje na towary rolne, koncesje przyznane przez Szwajcarię krajom Unii Europejskiej, między innymi na konie żywe, podroby z drobiu, mięso z królików domowych, słodką paprykę, truskawki, maliny świeże i mrożone, pszenicę itp., w zamian za dodatkowe koncesje przyznane przez Unię Europejską Szwajcarii.

Proponowane rozwiązanie jest korzystne, ponieważ dotychczasowe koncesje bilateralne zostaną przeniesione do umowy między Wspólnotą Europejską a Szwajcarią, Polska uzyska zaś dostęp do tych koncesji, z których korzystały dotychczasowe państwa członkowskie. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę bardzo, panie, panowie senatorowie...

Proszę, pani senator Serocka.

*(Głos z sali: Ale to może...)*

**Senator Ewa Serocka:**

Nie, ja muszę, bo na ten temat.

Z upoważnienia przewodniczącego zespołu, pana Wittbrodta, przedstawiam informację na temat posiedzenia. Zespół odbył posiedzenie, na którym poparł projekt decyzji Rady Unii Europejskiej. Zespół wnosi o to, aby Komisja Spraw Unii Europejskiej poparła projekt decyzji Rady Unii Europejskiej. Taki wniosek składam w imieniu zespołu.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan senator Mietła chciał jeszcze coś powiedzieć.

(*Senator Mieczysław Mietła*: Ja chciałbym zapytać, jaki punkt rozpatrujemy w tej chwili.)

Punkt drugi, czyli wniosek w sprawie decyzji Rady dotyczącej, w następstwie rozszerzenia Unii Europejskiej, stanowiska Wspólnoty odnośnie przyjęcia załączników 1 i 2 do Umowy między Wspólnotą Europejską i Konfederacją Szwajcarską w sprawie handlu produktami rolnymi.

(*Senator Ewa Serocka*: Sygnatura Rady UE 11936/04.)

**Senator Mieczysław Mietła:**

Czyli okazuje się, że to samo było w dwóch zespołach roboczych...

(*Przewodniczący Zygmunt Cybulski*: Wszystko w porządku.)

...i stąd wynika to, powiedzmy, nieporozumienie.

Również na naszym zespole była dyskusja na ten temat. W zasadzie tutaj jest tylko jedna sprawa, która będzie w jakiś sposób skutkowałą... Chodzi o zmniejszone wpływy do budżetu ze względu na zmniejszenie cła. Ale to nie jest sprawa na tyle istotna, żeby to kwestionować. Tak więc my również nie wnosimy do tego żadnych uwag.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.

Wobec tego może pan senator Mietła, jako bardziej merytorycznie z tym związany, poda wniosek zespołu. Proszę odczytać wniosek.

**Senator Mieczysław Mietła:**

Proponujemy, aby Komisja Spraw Unii Europejskiej poparła wniosek w sprawie decyzji...

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

...rządu w sprawie itd. Dziękuję.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tego wniosku? (7)

Jednogłośnie za. Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu w tym dziale: wniosku dotyczącego rozporządzenia Rady przyjmującego autonomiczne i przejściowe środki w celu otwarcia wspólnotowych kontyngentów taryfowych dla przywozu bydła żywego pochodzącego ze Szwajcarii – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11939/04.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy  
Krzysztof Krystowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ten projekt stanowiska rządu był, tak samo jak poprzedni, rozpatrywany przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów. Został on przyjęty 14 września i, podobnie jak poprzedni projekt, 1 października został przyjęty przez sejmową Komisję do spraw Unii Europejskiej.

Projekt stanowiska rządu przewiduje akceptację związanego z rozszerzeniem Unii Europejskiej proponowanego rozwiązania, którego podstawowym celem jest utrzymanie dotychczasowego strumienia handlu artykułami rolnymi między Wspólnotą Europejską i Konfederacją Szwajcarską.

Rozwiązanie polega na otwarciu bezcłowego kontyngentu taryfowego w imporcie ze Szwajcarii bydła żywego w wysokości czterech tysięcy sześciuset sztuk w zamian za przyznane przez Szwajcarię krajom Unii Europejskiej dodatkowe koncesje. Zatem jest to projekt całkowicie związany z tym, który przed chwilą omawialiśmy. Przedmiotowe rozwiązanie wprowadza na zasadzie autonomicznej wspomniane koncesje dla Szwajcarii w zamian za otwarcie przez Szwajcarię na zasadzie autonomicznej powyższego kontyngentu na rzecz Wspólnoty. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.  
To skierowałem tylko do jednej grupy.  
Proszę bardzo, pan senator Mietła.

**Senator Mieczysław Mietła:**

Panie Przewodniczący, na posiedzeniu grupy roboczej jednoznacznie stwierdziłiśmy, że jest to korzystne rozwiązanie. Polska jest zainteresowana pozyskaniem materiału hodowlanego. Jest to także otwarcie rynku dla produkcji czy dla zwierząt pochodzących z Polski. Zespół proponuje, aby Komisja Spraw Unii Europejskiej poparła wniosek w sprawie rozporządzenia Rady, oczywiście wniosek rządowy.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.  
Czy są pytania i uwagi odnośnie do tej sprawy? Nie widzę zgłoszeń.  
Kto jest za przyjęciem wniosku zaproponowanego przez grupę roboczą? (7)  
Jednomyślnie za. Dziękuję uprzejmie.

Przechodzimy do następnego punktu: projektu rozporządzenia Rady ustalającego dla Konfederacji Szwajcarskiej pewne koncesje w formie wspólnotowych kontyngentów taryfowych na niektóre przetworzone produkty rolne – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady Unii Europejskiej 11996/04.

Proszę bardzo, co na ten temat powie resort?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy  
Krzysztof Krystowski:**

Dziękuję bardzo.  
Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!



Ten projekt stanowiska dotyczy spraw bardzo zbliżonych do spraw, do których odnosiły się dwa projekty przed chwilą omawiane. Został on przyjęty przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów w dniu 14 września, tak jak poprzednie projekty, i przez Sejmową Komisję do spraw Unii Europejskiej w dniu 1 października, tak jak dwa poprzednie projekty.

Ten projekt przewiduje akceptację proponowanego rozwiązania. Różnica w stosunku do dwóch poprzednio omawianych projektów dotyczy przedmiotu, a więc tym razem mówimy o koncesjach w formie wspólnotowych kontyngentów taryfowych na niektóre przetworzone produkty rolne.

Przedmiotowe rozwiązanie wprowadza na zasadzie autonomicznej wspomniane koncesje dla Szwajcarii w zamian za otwarcie przez Szwajcarię na zasadzie autonomicznej wspomnianego kontyngentu na rzecz Wspólnoty.

Proponowane rozwiązanie jest korzystne, ponieważ dotychczasowe koncesje bilateralne zostaną przeniesione do umowy między Wspólnotą Europejską a Szwajcarią, Polska uzyska zaś dostęp do tych koncesji, z których korzystały dotychczasowe państwa członkowskie. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Tym razem też tylko jedna grupa otrzymała zlecenie opiniowania.

Proszę bardzo, pan senator Mietła.

**Senator Mieczysław Mietła:**

Panie Przewodniczący, na posiedzeniu zespołu roboczego omawiano te sprawy. Zasięgaliśmy również informacji w ministerstwie rolnictwa. Okazuje się, że jest to rozwiązanie dla Polski bardzo korzystne, tym bardziej że wszystkie dotychczasowe, zawarte w umowach, wielkości zostały przeniesione do wielkości unijnych, tak że jest to tylko z korzyścią dla Polski. Rząd popiera to stanowisko. Również w tym przypadku chcielibyśmy zaproponować, aby Komisja Spraw Unii Europejskiej poparła projekt rozporządzenia Rady.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Czy są jakieś uwagi, pytania? Nie ma uwag, nie ma pytań.

Głosujemy zatem za wnioskiem zaproponowanym przez grupę roboczą.

Proszę uprzejmie, kto jest za przyjęciem tego wniosku? (7)

Jednogłośnie za. Dziękuję.

Dziękuję za przyjęcie tych wniosków.

Dziękuję przedstawicielom resortu. Dziękuję, Panie Ministrze, za przybycie i za sprawne zreferowanie tych spraw. Dziękuję bardzo.

Panie i Panowie! Pozostały nam sprawy związane z resortem spraw zagranicznych i resortem środowiska. Ponieważ bardzo szybko poradziliśmy sobie z pierwszymi punktami, a gości z Ministerstwa Spraw Zagranicznych zamówiliśmy na godzinę 15.00...

(*Głos z sali:* Na 14.30.)

Tak na 14.30, bo zostało to przełożone.

...mamy pół godziny czy dwadzieścia minut...

*(Głos z sali: Dziesięć.)*

Tak, tylko dziesięć minut. Ale w tym czasie omówilibyśmy jednak pewne sprawy organizacyjne.

Otóż, proszę państwa, my dzisiaj mieliśmy posiedzenie Prezydium naszej komisji i rozważaliśmy dalsze usprawnienie naszej działalności. Doszliśmy do wniosku, że zorganizowanie tych grup roboczych, które my sobie postanowiliśmy zorganizować, było pomysłem dobrym – takie jest moje przekonanie, bo to ja je wymyśliłem – ale jest to rozwiązanie mało sprawne. W związku z tym chcemy inaczej sprawę poprowadzić, chcemy uaktywnić wszystkich członków naszej komisji.

Prezydium komisji będzie odbywało posiedzenie w innym dniu czy w tym samym dniu, ale w bardzo wczesnych godzinach, i zaproponuje rozdzielone poszczególnych aktów prawnych pomiędzy członków całej komisji. My dzisiaj już coś takiego zrobiliśmy. Otóż zaproponowaliśmy... Oczywiście będzie to dzielone zgodnie z grupami zainteresowań, bo jak ktoś jest w grupie interesującej się gospodarką, to z tego zakresu będzie otrzymywał materiały do opracowania.

Przy tej okazji chciałbym zaproponować panu senatorowi Chronowskiemu działanie w grupie zajmującej się finansami, gospodarką, nauką, rynkiem wewnętrznym, transportem i turystyką.

Panie Senatorze?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

To będziemy tak dzielić, żeby pan nie dostał na przykład turystyki.

*(Senator Andrzej Chronowski: Nie, turystyka jest jeszcze do wzięcia, ale jeśli chodzi o naukę...)*

Nie, nie, no, nie przesadzajmy.

*(Senator Andrzej Chronowski: Ja mam tutaj ekspertów, profesorów itd.)*

No, mamy szefa tej działki, pana profesora. Ale chodzi o to, że my podzieliliśmy sobie całą działalność – panowie o tym nie wiecie, pan Huskowski i pan – na trzy grupy. Pierwsza grupa to są finanse, gospodarka i nauka. Dlaczego gospodarka i nauka? Bo tak to jest w komisji Parlamentu Europejskiego. Tam nauka jest związana nie z edukacją, ale z gospodarką, i rynek wewnętrzny, gospodarka, transport i turystyka są potraktowane w Europie, w Unii Europejskiej jako gospodarka. Tak więc to jest jedna działka. Druga działka to by było, znów rozumiane bardzo szeroko, żywienie i zdrowie człowieka, ochrona środowiska naturalnego, rolnictwo i rybołówstwo, czyli wszystko to, co związane jest z wyżywieniem człowieka i jego zdrowiem. Trzeci zakres roboczy to oświata, kultura, prawa człowieka i obywatela oraz polityka regionalna i polityka zagraniczna Unii Europejskiej. Szefami tych działów są wiceprzewodniczący, pierwszego – senator Drzęzła, drugiego – senator Mietła, trzeciego – senator Wittbrodt.

Ja tak na wycucie i troszeczkę w wyniku podpowiedzi kolegów uznałem, że pan by chyba raczej był zainteresowany właśnie tą pierwszą częścią: gospodarka.

**Senator Andrzej Chronowski:**

Panie Przewodniczący, skoro tak to jest podzielone, to oczywiście tak.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Pana senatora Huskowskiego zaś chciałbym poprosić o to, żeby wzmocnił grupę w składzie senatorowie: Smorawiński, Anulewicz, Jurgiel, Mietła, to znaczy tę zajmującą się sprawami żywienia i zdrowia człowieka, ochrony środowiska naturalnego, rolnictwa i rybołówstwa.

Tak?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Dziękuję.

Tak więc rozdzieliliśmy już nasze zadania. Pozostali państwo senatorowie wiedzą, jak to wygląda. Jak w związku z tym będzie wyglądała nasza dalsza praca?

My dzisiaj, po tym posiedzeniu, zaproponowaliśmy paniom i panom pewne akty, które są projektami stanowisk rządu. Te projekty stanowisk rządu państwo od nas dostaniecie i na opracowanie naszego stanowiska będziecie mieć tydzień, mniej więcej tydzień, bo postanowiliśmy, że reguła będzie taka, że będziemy się spotykać we czwartki, ale wtedy, kiedy akurat będzie posiedzenie Senatu, będziemy musieli zrobić odstępstwo od tego, bo chodzi tylko o regułę, żeby był jeden dzień, w którym od rana do wieczora pracujemy w ramach komisji. Przygotowalibyście państwo stanowisko i to stanowisko byście zreferowali na tym spotkaniu. Do pomocy macie państwo ekspertów, biuro informacji i ekspertów. Oczywiście można z tego korzystać za pośrednictwem naszego sekretariatu. Tak więc, gdy będzie potrzeba wyjaśnienia, opracowania czegoś, państwo zwracacie się telefonicznie, faksem, nie faksem, jak tylko można do sekretariatu i sekretariat umożliwia kontakty z ekspertami, którymi dysponujemy.

Ja muszę powiedzieć, że najmniejszy problem mamy ze sprawami w dziale pierwszym: gospodarka, dlatego że mamy własnego pracownika merytorycznego. Jest to pan Krasiński, który jest biegły w tych sprawach. Ale w przypadku tych dwóch pozostałych działów musimy się posiłkować ekspertami z biura, które w zasadzie świadczy usługi dla całego Senatu, tyle że z pierwszeństwem dla nas. Tak więc tu państwo znajdziecie pomoc.

Potem przychodzimy na następne spotkanie i referujemy po kolei wszyscy, tak jak to będzie wynikało z porządku, a więc będą to robili nie przewodniczący grup roboczych, tylko pojedynczy senatorowie. Grup roboczych nie znosimy. Przewodniczący grupy roboczej, gdy będą występowały bardzo złożone problemy, zawsze będzie gotów zwołać zespół, żeby przedyskutować je w szerszym gronie dobranych fachowców, no bo państwo jesteście jednak dobrani według zainteresowań. I to by były takie propozycje.

Proszę bardzo, uwagi, pytania. Proszę...

Na razie tylko my trzej nad tym pracowaliśmy, ale państwo możecie...

Proszę, pan senator Chronowski.

**Senator Andrzej Chronowski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ja rozumiem, że każdy z nas ma przypisany temat, który ma opracować i przedstawić sprawozdanie. Ale są takie przypadki, że jest temat, a... To dotyczy na przykład przyszłego tygodnia. Otóż ja jestem jeszcze w Komisji Ekonomicznej Zgromadzenia Parlamentarnego NATO i mam trzydniowy wyjazd. Ja na przyszły tydzień... Rozu-

miem, że mogę przygotować materiały i wyznaczyć kogoś ze swojego zespołu, żeby w moim imieniu złożył sprawozdanie, gdy będą takie sytuacje.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Można.

*(Senator Andrzej Chronowski: Jasne.)*

Ktoś będzie referował. No, musimy się ratować. Proszę państwa – przepraszam za wulgarność – wdepnęliśmy w komisję, która jest nadzwyczajna nie tylko ze względu na swoje uprawnienia, bo uprawnienia ma nadzwyczajne, gdyż decydujemy za Senat, ale i ze względu na mnóstwo pracy, na zakres pracy, na obowiązki.

My w tej chwili pracujemy nad zagadnieniami, które trzeba zaakceptować, właściwie to jest formalność. Bo co by znaczyło, gdybyśmy dzisiaj odmówili akceptacji tych porozumień? Właściwie nic, bo Polska byłaby przegłosowana. Tak więc formalnie musimy przyjąć to, co w Unii funkcjonuje. Ale przychodzą, takie jak właśnie te, sprawy, które w Unii nie funkcjonują i dopiero mają zafunkcjonować. I to są sprawy już nie takie proste do załatwienia.

Prezydium będzie również proponowało, by pewnych aktów normatywnych nie rozpatrywać. Dzisiaj mamy wiele aktów normatywnych, których proponujemy nie rozpatrywać ze względu na to, że po pierwsze, ustawa dopuszcza, że parlament czy Senat mogą nie zająć stanowiska, nie zabrać głosu we wszystkich sprawach, a po drugie, uznaliśmy, że to są takie rozwiązania typowe, które już funkcjonują w Unii i właściwie zdanie Polski, naszego rządu, jakiegokolwiek by ono było, nie odwróci sytuacji. Stąd proponujemy nie zajmować się tymi sprawami. Ale zawsze listę tych dokumentów przedstawimy państwu na posiedzeniu plenarnym komisji.

Ja myślę, że... W tej chwili nie mamy jeszcze przedstawiciela resortu, tak?

*(Głos z sali: Już jest.)*

Jest już, tak? To przystąpimy teraz do dalszej pracy – proszę go poprosić – a do tego wrócimy gdzieś tam w następnej przerwie albo pod koniec posiedzenia.

To teraz przechodzimy...

Tu jest pełnomocnik, tak? Ta pani?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, instytucja wiodąca, pełnomocnik rządu.

Skoro mamy przedstawiciela Ministerstwa Spraw Zagranicznych... Witam serdecznie i zaraz zaproszę do pracy.

Mamy do rozpatrzenia wnioski w sprawie decyzji Rady dotyczącej zakończenia procedury konsultacji z Republiką Togijską na podstawie art. 96 Porozumienia z Cotonou – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie.

Proszę nam przybliżyć tę republikę i problemy, które są z nią związane.

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Krzysztof Suprowicz:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Przede wszystkim chciałbym serdecznie przeprosić w imieniu pana ministra Truszczyńskiego, który jest nieobecny w kraju, a który miał referować tę sprawę przed

Wysoką Komisją, jak również w imieniu dyrektora Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu Krzysztofa Płomińskiego, który aktualnie referuje tę sprawę przed sejmową Komisją do spraw Unii Europejskiej.

Proszę pozwolić mi pokrótce zreferować samo stanowisko czy projekt stanowiska przyjętego przez rząd.

Celem tego projektu jest doprowadzenie do zakończenia konsultacji między Wspólnotą Europejską i jej państwami członkowskimi z jednej strony a Republiką Togijską z drugiej strony, prowadzonych w oparciu o art. 96 Porozumienia z Cotonou.

W tym miejscu chciałbym wyjaśnić, że wstępując do Unii Europejskiej w dniu 1 maja 2004 r., Polska stała się stroną umowy z Cotonou, a umowa ta reguluje współpracę krajów członkowskich Unii Europejskiej z państwami regionu Afryki, Karaibów i Pacyfiku. Umowa o partnerstwie pomiędzy krajami AKP a Unią Europejską z 23 czerwca 2000 r., zwana Porozumieniem z Cotonou, zawarta została w celu promowania i przyspieszenia rozwoju ekonomicznego, społecznego i kulturalnego krajów Afryki, Karaibów i Pacyfiku. Jej dodatkowym celem jest budowanie pokoju i bezpieczeństwa w regionie oraz promowanie stabilności politycznej i demokracji.

Ponieważ jednym z założeń całego systemu Porozumienia z Cotonou jest powiązanie pomocy udzielanej przez kraje unijne z promowaniem określonych przemian politycznych, wartości, przemian demokratycznych, konieczne stało się ustanowienie mechanizmu umożliwiającego skuteczne egzekwowanie postanowień umowy w tej mierze. Art. 96, nawiązujący do takiego mechanizmu, którym są właśnie konsultacje, ustanawia procedurę mającą zastosowanie w przypadku złamania zobowiązań w sferze politycznej przez państwo, jedną ze stron umowy. Pragnąłbym przypomnieć, że ostateczną i najbardziej radykalną sankcją przewidzianą w tym art. 96 Porozumienia z Cotonou jest zawieszenie stosowania postanowień porozumienia w stosunku do danego kraju naruszającego zobowiązania.

Jak już wspominałem, celem projektu zaprezentowanego Wysokiej Komisji jest zakończenie konsultacji między Wspólnotą Europejską i państwami członkowskimi z jednej strony a Republiką Togijską z drugiej, prowadzonych na mocy tegoż wspomnianego art. 96. Celem jest również przyjęcie zaproponowanych przez Komisję środków stanowiących właściwe środki w rozumieniu art. 96 ust. 2 wspomnianego porozumienia.

Konsultacje z władzami togijskimi rozpoczęły się w kwietniu bieżącego roku. Trwały one dziewięćdziesiąt dni i w ich rezultacie została przyjęta i przedstawiona przez władze togijskie lista dwudziestu dwóch propozycji działań na rzecz demokratyzacji kraju, a więc na rzecz powrotu do zobowiązań przyjętych przez sygnatariusza Porozumienia z Cotonou.

Unia Europejska, prowadząc te konsultacje, jednocześnie z uwagą obserwowała rozwój sytuacji w Togo, w tym również w zakresie postępu w realizacji zgłaszanych propozycji. Należy podkreślić, że pomimo odnotowania pewnej poprawy i pewnych pozytywnych zmian w zakresie przestrzegania praw człowieka w Republice Togijskiej cała główna część zaproponowanych przez władze togijskie działań na rzecz poprawy sytuacji, no, nie została jeszcze zrealizowana.

Unia Europejska proponuje, aby po zakończeniu zainicjowanych w kwietniu konsultacji wyznaczyć okres dwudziestoczeromiesięczny, w trakcie którego władze Republiki Togijskiej będą realizowały poszczególne zobowiązania, a sposób i zakres realizowania tych zobowiązań będą weryfikowane na wspólnych posiedzeniach, jak

również w wyniku bieżącej obserwacji sytuacji przez przedstawicieli Unii Europejskiej w tym państwie.

Komisja proponuje wiele rozwiązań mających na celu dalsze motywowanie władz togijskich do zmierzania w kierunku demokratyzacji. Wspomniałem już o dwudziestu czterech miesiącach, kiedy będzie prowadzony nadzór nad sposobem realizowania tych zobowiązań, ale jednocześnie co sześć miesięcy będzie opracowywany raport, który w sposób szczegółowy będzie się odnosił do poczynionych postępów bądź do zaobserwowanych zaniedbań.

Unia Europejska rezerwuje sobie też prawo do stosowania swego działania wobec rządu togijskiego w zależności od rozwoju sytuacji, między innymi poprzez ewentualne nowe decyzje Rady stanowiące poprawki do obecnego projektu. Taką możliwość gwarantują również treść i litera art. 96 Porozumienia z Cotonou.

Stanowisko rządu Rzeczypospolitej Polskiej sprowadza się do propozycji poparcia decyzji dotyczącej zakończenia konsultacji między Wspólnotą Europejską i jej państwami członkowskimi z jednej strony a Republiką Togijską z drugiej strony, prowadzonych w oparciu o art. 96 Porozumienia z Cotonou. Oceniamy jako właściwe i konieczne wprowadzenie proponowanych przez Komisję środków warunkujących zakończenie konsultacji z Togo. Proponowane przez Komisję środki uznajemy za zgodne z prawem międzynarodowym.

W uzasadnieniu stanowiska rządu pragnąłbym podkreślić, że eksperci rządowi nie doszukali się skutków prawnych poparcia wniosku w sprawie zakończenia konsultacji między Unią Europejską a Republiką Togijską. Ponadto eksperci rządowi nie doszukali się skutków gospodarczych, które by wypływały z podjęcia takiej decyzji. Jeżeli chodzi zaś o skutki społeczne, to te zostały odnotowane. Rzeczywiście należy podkreślić, że konsultacje prowadzone między Unią Europejską a władzami Republiki Togijskiej, prowadzone w oparciu o tenże art. 96, przyniosły pewną poprawę w dziedzinie praw człowieka w Republice Togijskiej.

Wśród tych kroków, które zostały już podjęte przez rząd togijski i zostały pozytywnie ocenione, należałoby odnotować między innymi to, że władze podjęły działania zmierzające przede wszystkim do wyjaśnienia statusu więzionych, w tym również więźniów politycznych, którzy bez wyroku przebywają w więzieniach togijskich. Wyznaczone zostały terminy rozpraw, akta tych spraw zostały przekazane do stosownych czynników wymiaru sprawiedliwości. Pragnę przypomnieć, że w Republice Togijskiej więźniowie polityczni byli nagminnie przetrzymywani w więzieniach bez wyroków, bez rozpraw sądowych, ich prawa człowieka były nagminnie łamane, poddawani byli torturom.

Jako inny przykład pozytywnie oceniony przez przedstawicieli Unii Europejskiej, będący następstwem prowadzonych konsultacji, można by wymienić podjęcie działań zmierzających do zrównania dostępu dla opozycji politycznej do publicznych środków masowego przekazu.

Władze przystąpiły też do działań zmierzających do wprowadzenia zmian do obowiązującej ustawy prasowej, które ograniczałyby między innymi ingerencję cenzora, które przywracałyby prawo do swobodnej wypowiedzi i które jednocześnie stwarzałyby mechanizmy obronne dla przedstawicieli wolnej prasy, tak żeby nie byli oni poddawani naciskom, zastraszaniu i żeby nie byli osadzani w aresztach za swoją działalność.

Rząd centralny, i to również zostało pozytywnie ocenione, w ostatnim okresie podjął także działania zmierzające do decentralizacji władzy.

Jeśli chodzi o skutki finansowe, to według ekspertów rządowych poparcie przez Polskę zaprezentowanego projektu stanowiska Unii Europejskiej w tej kwestii nie będzie rodzić żadnych skutków.

Pragnąłbym, jeśli mam jeszcze trochę czasu, Panie Przewodniczący, przybliżyć państwu Republikę Togijską, przedstawić, czym to państwo jest dzisiaj, i w kilku słowach powiedzieć o naszych stosunkach dwustronnych.

Otóż Republika Togijska jest jednym z mniejszych państw Afryki, położonym na wybrzeżu Afryki Zachodniej nad Zatoką Gwinejską. Niepodległość uzyskała w dniu 27 kwietnia 1960 r. Głową państwa jest prezydent, od 1967 r. niezmiennie generał Gnassingbe Eyadema. Jest on chyba najdłużej panującym władcą na kontynencie afrykańskim i na pewno zalicza się do grupy najdłużej panujących na świecie.

Ostatnie wybory parlamentarne do osiemdziesięciojednoosobowego zgromadzenia narodowego odbyły się 27 października 2002 r., a w dniu 1 czerwca 2003 r. po raz kolejny przedłużony został, na następnych pięć lat, mandat pana prezydenta Eyademy. Właśnie te dwa ostatnie wydarzenia spowodowały reakcję Unii Europejskiej i sprecyzowanie wobec togijskich władz żądania zastosowania mechanizmu konsultacji, jako że przebieg wyborów zarówno parlamentarnych, jak i prezydenckich zdaniem obserwatorów i przedstawicieli Unii Europejskiej odbiegał od zobowiązań przyjętych przez władze togijskie w Porozumieniu z Cotonou.

Wybory parlamentarne w 2002 r. opozycja zbojkotowała i nie uczestniczyła w nich, tak więc krajem nadal rządzi, można powiedzieć, niepodzielnie partia prezydencka, zresztą jedyne legalnie funkcjonujące ugrupowanie polityczne, czyli Zrzeszenie Ludu Togijskiego.

Chciałbym może wspomnieć o sytuacji gospodarczej Republiki Togijskiej. Otóż PKB tego kraju przekracza 8 miliardów 500 milionów dolarów, a dochód narodowy *per capita*, na mieszkańca nie przekracza 1 tysiąca 500 dolarów. Jest to, chciałbym tutaj podkreślić, ta dolna granica czy górna granica, która pozwala zaliczyć ten kraj do krajów rozwijających się według klasyfikacji UNDP.

Gospodarka Republiki Togijskiej opiera się na rolnictwie. 65% ludności kraju znajduje zatrudnienie i utrzymanie w tym sektorze gospodarki. Główne uprawy to uprawy kakao, kawy i bawełny.

Przypomnę, że również Polska importuje z tego małego państwa Afryki kawę i kakao. Za siedem miesięcy tego roku odnotowaliśmy obroty rzędu 1 miliona 500 tysięcy dolarów. Nie są to wielkie kwoty, niemniej jednak stosunki gospodarcze między Rzeczpospolitą Polską i Togo w ostatnim okresie ulegają... no, poddają się pewnej dynamice.

Z kolei podstawą przemysłu, w tym zwłaszcza przemysłu wydobywczego, jest eksploatacja fosforytów. Republika Togijska potencjalnie może być czwartym na świecie producentem fosforytów. Eksploatacja tych złóż i eksport ucierpiały jednak w ostatnich latach wskutek spadku cen na rynkach światowych, w związku z czym w 2002 r. i w kolejnych latach odnotowywano tendencję spadkową w wydobywaniu tego minerału.

Togo korzysta z pomocy międzynarodowych instytucji finansowych. Przypomnę, że na realizowane programy pomocowe Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Bank Światowy przeznaczają w skali roku około 80 milionów dolarów.

Republika Togijska utrzymuje swoją aktywność na międzynarodowej scenie politycznej, zwłaszcza na scenie regionalnej, w skali subregionu, jak i w skali kontynentu. Ale realizując tę politykę zagraniczną, kieruje się zasadami neutralności i nieangażowania. Silne więzy historyczne i kulturalne łączą ją z Francją, ale również z Holandią i z Niemcami.

Jeśli chodzi o stosunki ze wszystkimi sąsiadami, to należy podkreślić, że są one unormowane. Republika Togijska nie jest zaangażowana w żadne konflikty z krajami ościennymi.

Stosunki dwustronne, stosunki dyplomatyczne z Togo zostały nawiązane w 1962 r. Nigdy nie było na terytorium tego kraju, w stolicy tego kraju polskiej misji dyplomatycznej. Nasze interesy reprezentuje ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Nigerii. Aktualny ambasador, pan Grzegorz Waliński, oczekuje obecnie na wyznaczenie terminu złożenia listów akredytacyjnych. W historii tych stosunków nie odnotowano dotychczas kontaktów politycznych. Współpraca z przedstawicielami władz togijskich na forum międzynarodowym układa się poprawnie. W stosunkach tych odnotowuje się brak jakiegokolwiek infrastruktury prawnotraktatowej.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Pozwolę sobie złożyć wniosek w sprawie przyjęcia projektu stanowiska rządu w kwestii poparcia decyzji Unii Europejskiej w celu doprowadzenia do zakończenia konsultacji między Wspólnotą Europejską i jej państwami członkowskimi a Republiką Togijską prowadzonych na podstawie art. 96 Porozumienia z Cotonou. Dziękuję uprzejmie.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję uprzejmie za wnikliwe i obszerne przedstawienie problemu, z tego, co usłyszeliśmy, niezwykle ważnego w zakresie praw człowieka w tym regionie Afryki.

Głos zabierze przedstawicielka komisji, pani senator Ewa Serocka.

Proszę bardzo.

**Senator Ewa Serocka:**

Dziękuję bardzo.

Zespół po przeprowadzeniu krótkiej dyskusji na przedstawiony temat popiera projekt decyzji Rady Europy, motywując to tym, że umożliwi ona poprawę sytuacji w Togo w dziedzinie ochrony praw człowieka. Zespół popiera decyzję także z tego powodu, że nie tworzy ona żadnych skutków prawnych dla Polski, nie ma wpływu na jej interesy gospodarcze i nie rodzi dla niej skutków finansowych. Te trzy elementy również wzięliśmy pod uwagę. Zresztą przed chwilą powiedział pan o tym, że nie prowadzimy, nie utrzymujemy właściwie żadnych stosunków z Republiką Togijską, ale będąc członkiem Unii Europejskiej, mamy obowiązek przedstawić swoje stanowisko. Zespół proponuje poprzeć projekt decyzji Rady Unii Europejskiej. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję pani senator za przedstawienie stanowiska.

Czy są pytania, uwagi albo wnioski ze strony senatorów?

Proszę, pan senator Chronowski.



**Senator Andrzej Chronowski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Może nie jest to ściśle związane z omawianym zagadnieniem, mam jednak pytanie do pana dyrektora. Czy pan się orientuje, jaka jest struktura własności, jeśli chodzi o wymianę handlową między Polską a Republiką Togijską? Chodzi mi o to, czy ta wymiana odbywa się na poziomie firm, czy na poziomie naszych firm i ewentualnie firm państwowych Republiki Togijskiej.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Proszę, Panie Dyrektorze.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Krzysztof Suprowicz:**

Dziękuję uprzejmie.

Jeśli chodzi o tę wymianę, dane, które przedstawiłem, dotyczą okresu ostatnich siedmiu miesięcy. Chciałbym może gwoli wyjaśnienia wspomnieć, że w latach 2002–2003 dwustronna wymiana handlowa praktycznie całkowicie zamarła, jej wartość wynosiła około 100 tysięcy dolarów. W tym roku rzeczywiście obserwujemy znaczne ożywienie. Sądzę, że jest to wynikiem, skutkiem bardziej agresywnych poszukiwań na rynkach kawy i kakao prowadzonych przez nasze prywatne przedsiębiorstwa. Pragnę przypomnieć, że polskie przedsiębiorstwa handlowe, w tym przede wszystkim firmy prywatne, duzi producenci i dostawcy kawy i kakao na rynek polski od wielu lat poszukują atrakcyjnych dostawców tych produktów, zmieniając niejako ośrodek swoich zainteresowań w zależności od koniunktury cenowej, od produkcji, podaży na rynkach międzynarodowych, raz jest to Ameryka Południowa, raz Afryka. Afryka tradycyjnie należała do największych producentów kawy i kakao najwyższej jakości, nie jest jednak tajemnicą, że w ostatnich latach Ameryka Południowa zdaje się wyprzedzać Afrykę, w szczególności w zakresie produkcji kawy.

Jeśli chodzi o firmy eksportujące z Republiki Togijskiej, niestety, nie posiadam wiedzy na ten temat, czy są to firmy państwowe, czy prywatne. Mogę jedynie podejrzewać, że są zarówno takie, jak i takie, ponieważ gros eksportu surowców, powiedziałbym, strategicznych, do których w Republice Togijskiej oprócz bawełny zalicza się również kawę i kakao, na pewno skoncentrowane jest w rękach państwa, a i handel nimi prowadzony jest przez firmy związane z establishmentem politycznym.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.

Panie Senatorze Chronowski, czy to jest wystarczające wyjaśnienie?

*(Senator Andrzej Chronowski: Tak, dziękuję.)*

Dziękuję.

Proszę bardzo, kto jeszcze chciałby zabrać głos? Nie ma pytań ani uwag.

Wobec tego proponuję przyjąć opinię komisji mówiącą o tym, że komisja popiera wniosek w sprawie decyzji Rady.

Kto jest za przyjęciem tego wniosku? (7)

Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

Jeśli chodzi o Ministerstwo Spraw Zagranicznych, to już wszystko, tak?

Dziękuję bardzo, Panie Dyrektorze.

*(Zastępca Dyrektora Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Krzysztof Suprowicz: Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący, dziękuję również państwu.)*

Proszę państwa, przystępujemy do pracy nad następnym punktem porządku. Miało to być zagadnienie rozważane w towarzystwie i przy udziale pełnomocnika rządu do spraw równego statusu kobiet i mężczyzn, ale okazuje się, że na posiedzeniu naszej bliźniaczej komisji w Sejmie dyskusja na ten temat trwa już kilka godzin, w związku z tym na razie zostawiamy tę sprawę i przejdziemy do następnego punktu porządku dziennego, a mianowicie do zagadnień, którymi zajmuje się Ministerstwo Środowiska.

Miło mi powitać przedstawicieli Ministerstwa Środowiska z podsekretarzem stanu, panem Mizgajskim, na czele. Pan profesor Niewodniczański, szef Państwowej Agencji Atomistyki, prosił, aby w jego zastępstwie uczestniczył w naszym posiedzeniu pan dyrektor Włodarski, zatem witam przedstawiciela Państwowej Agencji Atomistyki. Witam także szczerze, powinienem był powitać panią na początku, ale taka jest ranga stanowisk, panią Kłokocką.

Przystępujemy teraz do omówienia bardzo poważnych problemów, związanych z zagrożeniami i awariami w przemyśle jądrowym.

Panie Ministrze, bardzo proszę o przedstawienie problemu.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Andrzej Mizgajski:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

Chciałbym krótko wypowiedzieć się w kwestii propozycji decyzji Rady dotyczącej przystąpienia Unii Europejskiej do dwóch konwencji. Jedna z nich to konwencja o wczesnym powiadamianiu o awarii jądrowej, druga zaś to konwencja o pomocy w przypadku awarii jądrowej lub zagrożenia radiologicznego. Obie konwencje można określić mianem poczarnobylskich, gdyż zostały one sformułowane, podpisane w efekcie znanego wydarzenia. Unia Europejska w zasadzie realizuje postanowienia tych konwencji, czego wyrazem jest decyzja Rady z 1987 r. Także Polska podpisała te konwencje już w 1986 r. i obowiązują ją one od 1988 r. Obecnie chodzi o formalne przystąpienie Unii Europejskiej do obu konwencji. Rząd popiera proponowane decyzje Rady w sprawie zatwierdzenia konwencji o wczesnym powiadamianiu o awarii jądrowej oraz konwencji o pomocy w przypadku awarii jądrowej lub zagrożenia radiologicznego.

Tyle mogę powiedzieć w największym skrócie. Jeżeli będą potrzebne dalsze wyjaśnienia, to poproszę pana dyrektora Państwowej Agencji Atomistyki, o ile pan przewodniczący wyrazi zgodę. Dziękuję

### **Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Bardzo proszę o opinię zespół roboczy.

Proszę, pani senator Ewa Serocka.

**Senator Ewa Serocka:**

Dziękuję bardzo.

Omawialiśmy tę sprawę również w świetle Czarnobyla, nasze zagrożenia są wystarczające, dlatego przeprowadziliśmy na ten temat dość obszerną dyskusję. Zespół roboczy wnosi do komisji o poparcie decyzji Komisji Europejskiej. Ponadto należy stwierdzić, że poparcie decyzji nie niesie za sobą żadnych skutków prawnych, społecznych, gospodarczych ani finansowych dla Rzeczypospolitej Polskiej. Uważamy, że jest to bardzo ważne dla Polski i dlatego popieramy tę decyzję. W imieniu zespołu wnoszę do komisji o jej poparcie. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę bardzo, czy są pytania, uwagi? Nie ma niebezpieczeństwa, nie ma strachu, tak?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

A na przykład problemy ze słowacką elektrownią jądrową, która ma być rozbie-rana? Jak to wygląda, Panie Ministrze, w przypadku Czechosłowacji?

*(Głos z sali: Słowacji.)*

Oczywiście Słowacji, przepraszam.

Może pan dyrektor by nam coś o tym powiedział?

**Dyrektor Generalny w Państwowej Agencji Atomistyki  
Janusz Włodarski:**

Ze Słowacją mamy bardzo dobre stosunki, jeżeli chodzi o sprawy bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej, co wynika z zawartej ze Słowacją dwustronnej umowy o współpracy, wczesnym powiadomianiu i o wszystkich zagadnieniach, o których mówią te konwencje, ponieważ zasadą było to, że konwencje zostały poparte umowami dwustronnymi. W tej sytuacji z większością naszych sąsiadów, także ze Słowacją, zawarliśmy umowy dwustronne. W trakcie realizacji tej umowy dochodzi do corocznych spotkań, wymiany informacji na temat obiektów jądrowych, bezpieczeństwa jądrowego, ochrony radiologicznej, także informacji o zamierzeniach związanych z dalszą eksploatacją bądź przerwaniem eksploatacji reaktorów, które można by uważać za wcześniejszą generację. Zatem jeśli chodzi o Słowację, mogę stwierdzić, że z tego kierunku żadne zagrożenia typu jądrowego do nas na pewno nie napłyną. Ich obiekty są bezpieczne, także postępowanie z odpadami promieniotwórczymi jest na odpowiednim poziomie. Nie widzę tu możliwości zagrożenia.

Wprawdzie z Czechami nie zawarliśmy jeszcze umowy dwustronnej, ale jest ona przygotowywana, być może zostanie zawarta w tym roku. Obejmuje ona mniej więcej ten sam krąg zagadnień i będzie realizowana w ten sam sposób.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.

Proszę bardzo, pani senator Ewa Serocka.

**Senator Ewa Serocka:**

Dziękuję.

A jak to wygląda w przypadku Niemiec? Chodzi mi o tę elektrownię budowaną niedaleko Świnoujścia na terenach dawnego NRD. Czy również jest to prowadzone?

**Dyrektor Generalny w Państwowej Agencji Atomistyki  
Janusz Włodarski:**

Umowy dwustronne podpisaaliśmy z Białorusią, Ukrainą i Litwą. Umowa z Niemcami jest w przygotowaniu. Jeżeli chodzi o elektrownię w Greifswaldzie, czyli na terenach byłej NRD, były to bloki budowane według technologii radzieckiej, tak zwane reaktory typu WWR. Te, które pracowały, zostały wyłączone, budowę pozostałych przerwano. Elektrownia nie pracuje i nie stanowi ona żadnego zagrożenia.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.

Czy pani senator Serocka chciałaby...

(*Senator Ewa Serocka: Dziękuję bardzo.*)

Proszę bardzo, czy jeszcze ktoś chciałby zadać pytanie? Nie ma chętnych.

Wobec tego, skoro grupa robocza zgłosiła do komisji wniosek o poparcie wniosku dotyczącego decyzji Rady, poddaję ten wniosek pod głosowanie.

Kto jest za przyjęciem wniosku stwierdzającego, że Komisja Spraw Unii Europejskiej popiera wniosek dotyczący decyzji Rady? (7)

Jednogłośnie za. Dziękuję.

Przechodzimy do następnej sprawy. Jest to projekt decyzji Rady dotyczący propozycji zmian, składanych w imieniu Wspólnoty Europejskiej i jej Państw Członkowskich, załączników I–III protokołu z 1998 roku do konwencji z 1979 roku w sprawie transgranicznego zanieczyszczenia powietrza na dalekie odległości w odniesieniu do substancji zaliczanych do grupy trwałych zanieczyszczeń organicznych – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 12095/04.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o przedstawienie sprawy.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Andrzej Mizgajski:**

Jeśli pan przewodniczący, panie i panowie senatorowie pozwolą, chciałbym w kilku zdaniach wyjaśnić, jaki to jest problem – chodzi o trwałe zanieczyszczenia organiczne. W dawnych czasach występowały one pod nazwą DDT. Są to przede wszystkim pestycydy, które mają tę własność, że są odporne na degradację, czyli się nie rozkładają, oraz akumulują się w organizmach żywych i to w łańcuchu pokarmowym, czyli jest ich trochę w wodzie, więcej jest ich w rybach, a najwięcej w ssakach, które żywią się rybami. Jednym z tego przejawów jest duża akumulacja u ssaków, które występują na terenach polarnych. Akumulacja występuje także u ludzi. Jest to szczególnie istotne w przypadku kobiet, ponieważ przechodzi ona na kolejne pokolenia. To jest istota problemu. Są one przenoszone w ekosystemach, w przyrodzie na dalekie odległości, w jednym miejscu są uwalniane do środowiska, a gdzie indziej aku-

mulują się w końcowych organizmach łańcucha pokarmowego, a więc także, tak jak powiedziałem, na przykład na terenie mórz, dużą akumulację obserwuje się w osadach dennych. To jest istota problemu.

Projekt dotyczy upoważnienia, które Rada chciałaby dać Komisji Europejskiej do tego, aby wystąpiła do Sekretariatu Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ oraz do Sekretariatu Konwencji Sztokholmskiej o rozszerzenie listy związków należących do trwałych zanieczyszczeń organicznych. Sprawa wygląda następująco. Protokół, zwany protokołem genewskim, dotyczący przemieszczania się Polska podpisała w 1998 r., a konwencję – w 2001 r. Obecnie rozpoczęła procedurę ratyfikacji protokołu i zamierza przystąpić w najbliższym czasie do ratyfikacji Konwencji Sztokholmskiej. Zatem jest to w pełni zgodne z dotychczasowym kierunkiem działania rządu. Trzeba jeszcze dodać, że obecnie w Polsce nie produkuje się i nie używa związków wchodzących w zakres obu porozumień międzynarodowych. Z tego wynika jednoznaczny wniosek rządu o poparcie inicjatywy Komisji Europejskiej, która zmierza do ochrony środowiska, a w konsekwencji także do ochrony zdrowia ludzi przed negatywnym oddziaływaniem tych substancji. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.  
Proszę o opinię grupy roboczej.  
Pan senator Mietła ma głos, proszę bardzo

**Senator Mieczysław Mietła:**

Panie Przewodniczący! Dyskutowaliśmy na ten temat i chcę podkreślić, że jest to rzeczywiście bardzo istotny problem dla Polski, dla jej przyszłości, chodzi o zdrowie ludzi, o przyszłe pokolenia. Jeśli chodzi o nas, to sytuacja jest o tyle dobra, że obecnie w Polsce ani się nie produkuje, ani zgodnie z naszą wiedzą nie stosuje się tych środków, więc nie ma bezpośredniego zagrożenia, może ono istnieć ze strony innych krajów.

Zastanawialiśmy się nad jedną sprawą. Przyjmujemy tu stanowiska czy informacje dotyczące skutków. Jeżeli chodzi o ocenę skutków prawnych projektu, brak, jeśli chodzi o ocenę skutków społecznych, brak itd. Dotyczy to również skutków gospodarczych i finansowych. My przyjmujemy proponowane stanowiska. Chciałbym zapytać, na jakiej podstawie sądzimy, że nie będzie z tego powodu dla Polski żadnych skutków na przykład w przyszłości. Czy przewidujemy, że nie będzie skutków tylko w jakimś okresie? Jeśli chodzi o samą zasadę, to komisja w pełni akceptuje stanowisko rządu. Wnosimy o jego poparcie, w opinii zawarta jest propozycja, aby Komisja Spraw Unii Europejskiej poparła projekt decyzji Rady. Chcielibyśmy się jednak przy okazji dowiedzieć, w jaki sposób powstają te opinie. Trzeba to rozumieć w ten sposób, że otrzymujemy informację, którą przyjmujemy w dobrej wierze, nie kwestionujemy jej, jednak chcielibyśmy wiedzieć, jak ta informacja powstaje. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, mam związane z tym następujące pytanie. W Europie zdecydowaliśmy się na wstrzymanie produkcji wszystkich związków typu HCH, decyzje zapadły już w latach siedemdziesiątych, a w latach osiemdziesiątych konsekwentnie wstrzymywano produkcję tych związków. Był pewien okres, w czasie którego można było jeszcze stosować związki zmagazynowane w Europie, przy czym czas użytkowania tych środków na terenach Azji, szczególnie Azji Południowej, Azji Południowo-Wschodniej, był określony bodajże do lat dziewięćdziesiątych. Były olbrzymie ilości tych środków, używano ich do zwalczania wszelkiego rodzaju insektów. Czy dysponujemy obecnie danymi na temat rozmieszczenia resztek tych związków na świecie? Skąd możemy się jeszcze ewentualnie spodziewać ryb i przetworów mięsnych, w których mogą występować tego typu związki?

Pan senator Chronowski chciałby jeszcze zadać pytanie.

Proszę.

**Senator Andrzej Chronowski:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Moje pytanie wiąże się z pytaniem przewodniczącego. Chciałbym wiedzieć, jakie to ewentualnie ma skutki finansowe dla państw europejskich, które jeszcze produkują te związki?

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Proszę bardzo, pani senator Serocka.

**Senator Ewa Serocka:**

Wiemy, że związki określane jako DDT, tak jak pan sam zaznaczył, nie rozkładają się, nie są wyeliminowane z gleby. Ponieważ jednak w Polsce w pegeerach stosowano dość dużo środków ochrony roślin oraz innych nawozów, które miały w sobie DDT, czy w Polsce jest to w jakimś stopniu groźne? Jak wygląda w Polsce sytuacja, jeśli chodzi o tego typu zjawiska? Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Korzystając ze sposobności, witam serdecznie panią marszałek na naszym spotkaniu.

Proszę bardzo, czy ktoś jeszcze chciałby zadać pytanie? Nie ma chętnych.

Panie Ministrze, proszę o odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Andrzej Mizgajski:**

Ja może przedstawię część wstępną, a potem poproszę eksperta o bardziej szczegółowe wyjaśnienia.

Jeśli chodzi o skutki regulacji, to chciałbym zwrócić uwagę na pewną równoległość postępowania. Po podpisaniu przez Polskę dokumentów, czyli protokołu i konwencji, w trakcie przygotowania bądź już realizowania postępowania ratyfikacyjnego – dzieje się to w trybie postępowania związanego z ratyfikacją – ponosimy koszty, które

są kosztami ratyfikacji. Łącznie w ciągu dziesięciolecia szacuje się je, jak mam tu zapisane, na kilkaset milionów złotych, ale są to koszty ratyfikowania przez Polskę owych dokumentów. Nie przewidujemy, aby osobne koszty wiązały się z rozszerzeniem tej listy, ponieważ nie dotyczy ona produkowanych u nas związków. Tak wyjaśniłbym kwestię skutków. Można by podejrzewać, że lekką ręką napisano, iż nie będzie skutków. Skutki będą, lecz będą się one wiązały z ratyfikacją dokumentów, a nie z decyzją Rady.

Jeśli chodzi o problem występowania tych związków w Polsce, powiem o jednej sprawie. Realizujemy program likwidacji mogilników, które są rozsiane po całym kraju, jest ich kilkaset. W wielu województwach jest to już proces zakończony bądź bardzo zaawansowany, zatem miejsca składowania środków ochrony roślin, w dużej mierze związków o charakterze trwałych związków organicznych, są w trakcie likwidacji, która postępuje dość szybko. O wypowiedź na temat innych zagadnień poproszę panią Kłokocką. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Bardzo proszę.

**Naczelnik Wydziału Ochrony Powietrza  
w Departamencie Polityki Ekologicznej w Ministerstwie Środowiska  
Maria Kłokocka:**

Wysoka Izbo!

Miło mi zaistnieć w tym gmachu.

Chciałabym powiedzieć, że jeżeli chodzi o protokół do konwencji genewskiej o transgranicznym zanieczyszczeniu powietrza na dalekie odległości, Polska podpisała konwencję w 1984 r., w tym roku organizowane są wielkie obchody dwudziestopięciolecia konwencji, do której jednym z protokołów, bo jest ich siedem, jest protokół w sprawie redukcji trwałych zanieczyszczeń organicznych. Jesteśmy na etapie złożenia wniosku o realizację i o ratyfikację tego protokołu. Prawdopodobnie będziemy, resort będzie się starał, aby wniosek i sprawa uzasadnienia jak najszybciej wyszły poza resort i trafiły do uzgodnień międzyresortowych. W uzasadnieniu bardzo mocno będziemy podkreślać i kwestię uregulowań prawnych w naszym kraju, i sprawę skutków finansowych.

Kolejnym dokumentem jest Konwencja Sztokholmska, którą Polska podpisała w 2001 r. Jest to konwencja globalna, która już weszła w życie. Jeśli chodzi o Polskę, uczyniono wiele starań w takiej postaci, że powstał projekt GEF, czyli finansowania z zewnątrz, krajowego programu wdrażania Konwencji Sztokholmskiej. Mam go przy sobie. Jest to obszerny dokument, opracowywany w toku dwuletnim. Obecnie trwają końcowe prace nad ostateczną wersją tego programu. Zawiera on ogromną ilość informacji zgromadzonych w Polsce i jest to niejako odpowiedź na pytanie dotyczące tego, jak sytuacja przedstawia się w Polsce. Zgromadzony materiał odzwierciedla, przedstawia przekrojowo zagadnienie trwałych związków organicznych, są tu wszystkie elementy, czy to sprawa mogilników, czy to sprawa wód, jak to wygląda w różnych sektorach, jak przedstawia się problem likwidacji, w jaki sposób planowane są działania, które będą podejmowane w Polsce, z uwzględnieniem oczywiście różnych środków

finansowych, zarówno krajowych, jak i zagranicznych, aby sprostać wymogom narzuconym przez konwencję.

Czy Polska będzie ratyfikowała tę konwencję? Ja jako przedstawiciel departamentu mogę powiedzieć, że będziemy występować o rozpoczęcie procesu ratyfikacji Konwencji Sztokholmskiej, a podstawą do przygotowania wniosku i uzasadnienia będzie skrót materiału, który mam w ręku. Tak jak powiedziałam, przewidujemy, iż nie potrzeba już wiele czasu na przygotowanie materiału, który będzie stanowił szeroką prezentację zagadnień związanych z trwałymi zanieczyszczeniami organicznymi. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Dyrektor.

Proszę bardzo, czy są jeszcze pytania? Nie ma pytań.

Sprawa jest niezwykle ważna. Wszyscy boimy się skutków kumulowania się tych środków, mam jednak nadzieję, że współczesna technika i wnikliwość polityków pozwolą uchronić nas przed stałym...

(*Senator Mieczysław Mietła:* Panie Przewodniczący, jeżeli można, chciałbym jeszcze zadać pytanie, abyśmy się całkowicie uspokoili.)

Bardzo proszę, Panie Senatorze Mietła.

**Senator Mieczysław Mietła:**

Chciałbym zapytać, kto prowadzi monitoring, na podstawie którego wiadomo, że w rybach jest tyle i tyle tych środków organicznych, w glebie tyle itd. Czy jest to jakaś organizacja międzynarodowa? Czy jest to przydzielone poszczególnym państwom? W jaki sposób to się odbywa? Jest to bardzo istotne, gdyż na pewno jest to związane z kosztami.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Proszę bardzo, Pani Dyrektor.

(*Głos z sali:* Z pierwszej ręki.)

**Naczelnik Wydziału Ochrony Powietrza  
w Departamencie Polityki Ekologicznej w Ministerstwie Środowiska  
Maria Kłokocka:**

Mówią o tym zapisy konwencji i protokołu dotyczące monitoringu. Naturalnie będzie to obciążać nasz kraj, jeśli będzie postępować u nas...

(*Głos z sali:* ...będzie jednostką monitorującą.)

Tak. Jednostką monitorującą będzie Inspekcja Ochrony Środowiska. Jest to zapisane w rozdziale 3, nawiązuję już do programu, jest on bardzo obszerny, zawiera sześćdziesiąt osiem zadań, które stoją przed rządem, aby sprostać wszystkim wymogom, i jednym z nich jest oczywiście zapewnienie monitorowania. Czy nasz kraj znajdzie środki na wszystko, co zostało tu zapisane? Oczywiście część z nich to będą środki krajowe, środki własne przedsiębiorstw, środki budżetu. Wszystko jest tu bardzo



dokładnie rozpisane. Końcowa wersja programu zostanie umieszczona na stronie internetowej Ministerstwa Środowiska, a później będzie stanowiła podstawę do przygotowania wniosku o ratyfikacji. Nad wnioskiem o ratyfikacji będziemy oczywiście dyskutować, zastanawiać się nad tym, czy Polska będzie w stanie podjąć wszelkim wymagom Konwencji Sztokholmskiej.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję bardzo, Pani Naczelnik.

Czy ktoś ma jeszcze pytania? Nie widzę zgłoszeń.

Wobec tego pozwolę sobie przedstawić wniosek i poddać go pod głosowanie: Komisja Spraw Unii Europejskiej popiera projekt decyzji Rady.

Kto jest za przyjęciem takiej opinii? (8)

Jednogłośnie za. Dziękuję.

Dziękuję, Panie Ministrze. Dziękuję, Pani Naczelnik. Dziękuję, Panie Dyrektorze.

Po ciężkiej pracy w bliźniaczej komisji sejmowej przyszedł do nas panie: podsekretarz stanu Magdalena Środa, serdecznie witam, i naczelnik w Biurze Pełnomocnika do spraw Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn Lidia Goldberg, również serdecznie witam. Zatem możemy przystąpić do omawiania pominiętego wcześniej punktu porządku obrad, to znaczy do sprawy związanej z modyfikacją... Nie chcę tłumaczyć z pamięci, a przy przenoszeniu dokumentów już się tu pogubiłem.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Pani mi już podpowiada, jest to wniosek w sprawie decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej decyzję 2001/51/WE Rady ustanawiającą wspólnotowy program działania dotyczący strategii wspólnotowej w zakresie równego traktowania kobiet i mężczyzn i decyzji nr 848/2004/WE Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej wspólnotowy program działania na rzecz promocji organizacji działających na poziomie europejskim w zakresie równego traktowania kobiet i mężczyzn – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11946/04.

Pani Minister, bardzo proszę o przedstawienie problemu.

**Pełnomocnik Rządu do spraw Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn  
Magdalena Środa:**

Dzień dobry państwu.

Czuję się zaszczycona, że mogę być tu z państwem. Zadanie mam, jak mi się wydaje z mojego prostolinijnego punktu widzenia, dosyć proste, mianowicie chcę przedstawić stanowisko rządu w sprawie przedłużenia okresu funkcjonowania dwóch programów, które są już realizowane. Pierwszy z nich to jest program, którego realizację rozpoczęto 2001 r. i był planowany do roku 2005. Dotyczy on wspólnotowej strategii ramowej na rzecz równości płci. Drugi z programów realizowany jest dopiero w tym roku, a planowany był na jeden rok. Jest to program działania na rzecz promocji organizacji działających na poziomie europejskim w zakresie równego traktowania kobiet i mężczyzn. Budżet pierwszego programu wynosi 50 milionów euro, drugiego – 2 miliony 200 tysięcy euro.

Celem mojego wystąpienia jest prezentacja propozycji rządu, zgodnej zresztą z propozycją Unii, aby przedstawić projekt przedłużenia tego programu na rok 2006.

Jest to związane z trzema czynnikami. Jeden dotyczy nowej perspektywy finansowej na lata 2007–2013, drugi, może mniej merytoryczny, ale równie istotny, mianowicie uczestniczymy we wspólnotowym programie przeciwdziałania innym formom dyskryminacji niezwiązanym z płcią. Projekt ten będzie prowadzony przez rok 2006, a ponieważ jego cele i zadania są zbliżone, więc warto byłoby utrzymać tę kompatybilność. Trzeci czynnik na rzecz wsparcia stanowiska rządu to są raczej o charakterze merytorycznym. Otóż zarówno cele, zadania, jak i środki podejmowane w obrębie tego bardzo szerokiego międzynarodowego programu dotyczą spraw niezwykle delikatnych, subtelnych, związanych z psychologią społeczną, bo chodzi nie tylko o pewne mechanizmy działania, o instytucje życia publicznego, ale również o stereotypy, o naszą wiedzę o przyczynach i barierach nierównego statusu kobiet i mężczyzn, w różnych dziedzinach różnie to się układa. Zatem wydaje się, że projekt ten z powodów merytorycznych, jego szczególnej wartości dla naszego życia społecznego i dla rozumienia demokracji, warto kontynuować również w roku 2006.

Jeśli chodzi o skutki związane z decyzją przedłużenia działania projektu, to dla sfery prawnej są one zerowe, czyli nie niesie on skutków prawnych. Rząd ocenia również, że decyzja nie pociąga za sobą skutków gospodarczych. Powiedziałabym, że w bardzo dalekim horyzoncie czasowym w pewnym sensie niesie skutki, ponieważ cały ten projekt pracuje nad stosunkiem kobiet, nad stanowiskiem kobiet, funkcją kobiet na rynku pracy, zatem myślę, że w dłuższej perspektywie przyniesie ona pewne pozytywne skutki gospodarcze. Jeśli chodzi o skutki finansowe, to są one dosyć konkretne. Do tej pory znajdowaliśmy się w szczęśliwym położeniu, nie byliśmy członkiem Unii. Polska włączyła się w ten projekt w roku 2003 z bardzo niewielką składką, właściwie w całości pokrytą z funduszy strukturalnych Phare. W roku 2004 ta składka wynosiła znacznie więcej, mianowicie 1 tysiąc 100 euro, ale Polska włączyła się aktywnie w ten projekt. Był to, jak na razie, projekt, który dopuszczał jedynie przetargi ograniczone. Programy z nim związane realizowało moje biuro. Były to dwa programy, z których jeden został zakończony. Nazywał się on „Przewycięzanie barier na drodze ku równości płci”, jego koszt wyniósł 25 tysięcy euro. Strona unijna zapewniła dofinansowanie w wysokości prawie 20 tysięcy euro. Obecnie rozpoczynamy realizację drugiego projektu, nazywanego „Gdy jest to mężczyzna”. Ma on przeciwdziałać pewnym stereotypom związanym ze statusem mężczyzn zarówno w pracy, na rynku, w sferze publicznej, jak i oczywiście w sferze domowej. Wydaje się, że te działania mają charakter dopełniający. Kobiety nigdy nie uzyskają równego statusu w sferze publicznej, o ile nie zmieniają się pewne stereotypy związane z funkcjonowaniem mężczyzn w sferze domowej. Ten projekt ma na celu tylko i wyłącznie informację, ma mieć charakter poznawczy, abyśmy dowiedzieli się, jak funkcjonują stereotypy i czy jest możliwe ich przełamanie. Jest to projekt prowadzony równolegle w Danii, w Bułgarii, w Polsce i bodajże w Portugalii.

*(Głos z sali: We Włoszech.)*

Tak, we Włoszech, przepraszam.

Skutki finansowe tego projektu są dla nas prawie zerowe, to znaczy jeśli nasz wkład, polegający na finansowaniu tego projektu, wynosi 20%, to zysk z tego wkładu kształtuje się w granicach 80%.

Jest jeszcze jedna sprawa, o której chciałabym powiedzieć. Od tego roku Polska ma możliwość ogłaszania przetargów o charakterze nieograniczonym. Znamy aktyw-

ność naszych przeróżnych organizacji, i pozarządowych, i instytucji pożytku publicznego. Do tej pory udział w przetargach był bardzo duży i on zapewnia pewien sukces. Jeżeli zatem mówię o skutkach finansowych, to proszę pamiętać o tym, że wprawdzie w roku 2006, czyli w roku, który jest przedmiotem naszej debaty, składka Polski będzie wynosiła 252 tysiące euro, to jednocześnie w tym projekcie będą uczestniczyły organizacje na drodze przetargu nieograniczonego. To oznacza, że w gruncie rzeczy z całego projektu, który w 2006 r. będzie wart znacznie więcej, bo 61 milionów 500 tysięcy euro, pieniądze trafią do Polski. Taki przetarg już został ogłoszony i jego wyniki są nam znane. Polska zaczęła uczestniczyć w postaci... To są dwa projekty, jeden dotyczy rynku pracy i przedsiębiorczości, drugi – przewycięzania stereotypów związanych z płcią. Projekt uzyskał dofinansowanie z funduszy wspólnotowych w wysokości 455 tysięcy euro. Organizacją wiodącą, bo jest to oczywiście projekt międzynarodowy, jest Śródziemnomorski Związek Federacji i Stowarzyszeń Kobiet Aktywnych Zawodowo, a wśród organizacji partnerskich głównym partnerem jest polska Koalicja Karat. Jeśli chodzi o szczegóły różnych projektów, bardzo chętnie państwu o tym opowiem. Chciałabym jednak jeszcze powiedzieć, że nie niesie to żadnych skutków prawnych. Jeżeli chodzi o skutki społeczne, jak się wydaje, są one bardzo duże, bardzo znaczące. Projekty nie niosą skutków gospodarczych, zaś ocena skutków finansowych jest taka, jak przedstawiłam, to znaczy z naszych doświadczeń wynika, że większość pieniędzy zaangażowanych w tego rodzaju projekty, czy w postaci składki, czy też w postaci wkładu własnego związanego z rozpoczęciem realizacji projektu, jest zwracana drogą przetargów i dzięki dużej aktywności organizacji, które biorą udział w różnego rodzaju priorytetach bądź w różnego rodzaju elementach tego wielkiego programu.

To byłoby tyle z mojej strony. Jeśli państwo mają pytania, to mogę na nie odpowiedzieć, zwłaszcza gdyby kogoś interesowało meritum czy główne punkty tego wielkiego programu, co wiąże się z kolei z tą częścią mojego uzasadnienia, w której mówiłam o ogromnym zapotrzebowaniu społecznym na taki program. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Minister.

Proszę bardzo, pani senator Serocka w imieniu grupy roboczej.

**Senator Ewa Serocka:**

Dziękuję bardzo.

Trudno akurat przekonywać o tym senatorów, my przyjęliśmy ustawę o równym statusie kobiet i mężczyzn, która została skierowana do Sejmu. Naszym przedstawicielem, sprawozdawcą w Sejmie jest mężczyzna, pan senator Jaeschke. Oby ona z dolnej półki weszła na górną. Mam taką nadzieję, Pani Minister, bo rzeczywiście troszeczkę wstyd, że większość krajów Unii Europejskiej posiada tego typu wewnętrzne ustawy, a w naszym kraju nie może się ona przebić. To tylko taka dygresja, gdyż dyskutowaliśmy o tym na posiedzeniu zespołu, który dość szeroko zajmował się tą problematyką.

Zespół oczywiście pozytywnie ustosunkował się do propozycji przedłużenia programu do końca 2006 r. Poza tym Wysoka Komisja na pewno zorientowała się, że

przedłużenie wiąże się nie tylko z koniecznością pracowania nad tymi dwoma czy innymi programami, które dotyczą tej problematyki, ale również dość mocno zwiększa się w tym zakresie budżet i w wyniku przyjęcia tej propozycji komisji budżet programu dotyczący wspólnotowej strategii ramowej zwiększy się dla Polski do 61 milionów 500 tysięcy euro, zaś budżet programu na rzecz promocji organizacji – do 3 milionów 300 tysięcy euro. Są to bardzo duże kwoty i promocja tej sprawy traktowana jest w wielu krajach bardzo poważnie.

Przepraszam za dygresję, ale mówiłam o tym na posiedzeniu zespołu. Spotkaliśmy się kiedyś z przedstawicielkami Szwecji. W krajach skandynawskich kładzie się ogromny nacisk na temat równego statusu kobiet i mężczyzn, wręcz w przypadku zatrudnienia wyraźnie jest powiedziane, że na tym stanowisku może być zatrudniona tylko kobieta, czyli na dane stanowisko szuka się kobiety. Podział jest dość jednoznaczny. Szuka się raczej osoby z odpowiednimi kwalifikacjami mogącej zająć takie czy inne stanowisko, na którym wymagane są odpowiednie kwalifikacje.

Wysokość funduszy, które Polska otrzyma w 2006 r. z tytułu uczestnictwa w tych programach, jak również wysokość wydatków z tytułu współfinansowania kosztów realizacji projektów jest w zasadzie niemożliwa do określania, gdyż zależy od wartości projektów, od ilości projektów, które złożymy. Zatem jest to sprawa niejako otwarta i im więcej złożymy projektów, im bardziej wyjdziemy naprzeciw, tym więcej otrzymamy pieniędzy, bo na ten cel w środkach Unii Europejskiej przeznacza się dość dużo pieniędzy. Zespół roboczy popiera wniosek w sprawie przedłużenia do końca 2006 r. okresu funkcjonowania programu i prosi Wysoką Komisję o jego poparcie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę bardzo, czy są pytania, uwagi w tej sprawie? Wszyscy wypowiedzieliśmy się na temat równego statusu w trakcie debaty senackiej, tak?

**Senator Ewa Serocka:**

Nie tylko na ten temat, gdyż w tym zakresie mieści się również sprawa podejmowana przez ustawę, o której ostatnio tak dużo dyskutowaliśmy, dotyczącą związków osób tej samej płci. Odbyła się wielogodzinna dyskusja, niektóre wypowiedzi były dość kontrowersyjne, niektóre były bardzo, powiedziałabym, emocjonalne, wysłuchaliśmy kilku psalmów. Myślę, że gdy dojdzie do głosowania nad tą ustawą, gdyż termin dyskusji nad nią został przesunięty, chociaż jest ona wielkim kompromisem, została ona przygotowana w bardzo wąskim zakresie, powiedziałabym, wyjątkowo ograniczona do niektórych elementów, ale jednak wywołała bardzo dużo komentarzy, ogromną dyskusję... Myślę, że będą podobne problemy, przedłużona dyskusja będzie trwała w kolejnym dniu posiedzenia Senatu, ale są to tematy trudne i na pewno trzeba to przełamywać, tak jak wszystkie problemy z tego kręgu, trzeba te bariery przełamywać. Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Senator.

Wkroczyliśmy w obszar szeroko rozumianych praw obywatelskich, które wymagają niestety szczególnych ustaw mówiących o prawach kobiet, o równych prawach kobiet i mężczyzn.

Czy są jeszcze jakieś uwagi? Nie ma.

Wobec tego pozwolę sobie zaproponować wniosek: Komisja Spraw Unii Europejskiej popiera wniosek w sprawie decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady.

Kto z państwa senatorów jest za jego przyjęciem? (5)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Kto jest przeciw? (0)

Dziękuję.

Dziękuję pani minister, dziękuję paniom za udział w posiedzeniu i przedstawienie problemu.

Przechodzimy do omawiania następnego punktu.

Witam, chciałem powiedzieć, Panie Ministrze, starego przyjaciela naszej i nie tylko naszej komisji, pana sekretarza stanu Jerzego Pilarczyka, na naszym spotkaniu.

Przystępujemy do pracy nad następnym punktem porządku dziennego, a mianowicie nad wnioskiem dotyczącym decyzji Rady w sprawie odstąpienia przez Wspólnotę Europejską od Konwencji o połowach i zachowaniu żywych zasobów w Morzu Bałtyckim i w cieśninach Bełt – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Pragnę poinformować, że Rada Unii Europejskiej złożyła wniosek w sprawie odstąpienia przez Wspólnotę Europejską od Konwencji o połowach i zachowaniu żywych zasobów w Morzu Bałtyckim i w cieśninach Bełt.

Sytuacja, jaka powstała po wstąpieniu krajów nadbałtyckich do Unii Europejskiej, spowodowała, że stronami tej konwencji w niedługim czasie mogą być Wspólnoty Europejskie i Rosja. Zatem będą dwie strony i chociażby z tego wynika niemożliwość wykonywania niektórych zapisów tej konwencji. Konwencja w niektórych przepisach mówi na przykład o podejmowaniu decyzji większością 2/3 głosów. Gdy są tylko dwie strony konwencji, nie można wykonać tego przepisu, gdyż albo będzie zgodność, albo rozbieżność, czyli będzie po 50% głosów.

Komisja Europejska zaproponowała stronie rosyjskiej podpisanie umowy dwustronnej pomiędzy Unią Europejską a Rosją, która ma regulować kwestie gospodarowania żywymi zasobami na Morzu Bałtyckim. Pierwotnie po stronie rosyjskiej nie było entuzjazmu, ale po ostatnim posiedzeniu komisji Morza Bałtyckiego, które odbyło się w Gdyni, stanowiska są raczej zbieżne i w przyszłości jest możliwe, aby kwestie połowów i gospodarowania zasobami żywymi na Bałtyku pomiędzy Unią Europejską a Rosją regulowała umowa dwustronna. Przypomnę, że wcześniej do parlamentu trafił projekt ustawy o wyrażeniu zgody na odstąpienie Polski od tej konwencji, o wyrażeniu zgody dla prezydenta na akceptację, na przedstawienie takiego stanowiska w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Oczywiście wcześniejsza decyzja, zarówno Polski, jak i innych krajów wstępujących 1 maja do Unii Europejskiej, wynikała z traktatu akcesyjnego, zgodnie z którym kraj członkowski nie może być jednocześnie stroną umowy międzynarodowej, jeśli jej stroną jest również Unia Europejska.

Konsekwencją tych rozwiązań jest projekt decyzji Rady w sprawie odstąpienia przez Wspólnotę od tej konwencji. Wnoszę o pozytywne zaopiniowanie decyzji Rady.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.  
Proszę bardzo, pan senator Mietła.

**Senator Mieczysław Mietła:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

W ostatnim czasie spotykamy się z tymi zagadnieniami już chyba po raz trzeci. Zresztą pan minister również brał udział w dyskusji na ten temat. Jest to chyba sprawa oczywista, gdyż zmienił się układ powiązań poszczególnych państw. Jest to pewne uporządkowanie, bowiem nie może być sytuacji, w której jedno państwo ma, tak to nazwę, dwie ścieżki prawne związane z tymi samymi zagadnieniami. Zostanie to uporządkowane przez Unię Europejską i sądzę, że kontrola nad malejącymi zasobami rybnymi jest konieczna. Jest to uporządkowanie.

Gdy rozpatrywaliśmy ten dokument, nie wiedzieliśmy jeszcze, jakie jest stanowisko, które było omawiane chyba na początku września, ponieważ strona rosyjska nie chciała zgodzić się na rozwiązanie porozumienia bałtyckiego. Obecnie, kiedy wszystko jest już zamknięte, uregulowane, nie ma żadnych przeszkód. Grupa robocza wnioskuje, zresztą zgodnie ze stanowiskiem rządowym, o poparcie wniosku w sprawie decyzji Rady. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.  
Panowie Senatorowie, czy są pytania albo uwagi? Nie ma.  
Zatem niech w naszym imieniu występuje Unia Europejska.

Pozwolę sobie przedstawić wniosek: Komisja Spraw Unii Europejskiej popiera wniosek dotyczący decyzji Rady.

Kto jest za przyjęciem wniosku? (6)

Jednogłośnie za. Dziękuję.

Dziękuję, Panie Ministrze.

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk:*  
Dziękuję bardzo.)

Panów senatorów poproszę jeszcze o pozostanie. Zajmiemy się omówieniem kolejnego punktu porządku naszego posiedzenia, czyli sprawami organizacyjnymi.

Przyjęliśmy, że od przyszłego spotkania będziemy funkcjonować na nieco innych zasadach. Sprawy przygotowane i opracowane będziemy referować indywidualnie i tym sposobem z jednej strony wszyscy się zaktywizujemy, a z drugiej strony organizacyjnie ułatwimy pracę, gdyż okazuje się, że zebranie wszystkich członków grupy roboczej jest dość trudne, tymczasem indywidualnie być może każdy z nas znajdzie czas, aby w sobie właściwym czasie zapoznać się ze sprawą i ją przeanalizować.

Dzisiaj na posiedzeniu prezydium ustaliliśmy następujące sprawy. Postanowiliśmy zaproponować, aby na dzisiejszym spotkaniu nie omawiać, w ogóle nie przyste-

pować do omawiania następujących kwestii. Są to: wniosek dotyczący rozporządzenia Rady zmieniającego rozporządzenie Rady WE nr 176/2000 zmieniającego rozporządzenie Rady WE nr 1015/94 – sygnatura Rady 12347; wniosek w sprawie decyzji Rady dotyczącej zawarcia dodatkowego protokołu do Umowy o handlu, rozwoju i współpracy między Wspólnotą Europejską i jej państwami członkowskimi z jednej strony, a Republiką Południowej Afryki z drugiej strony w celu uwzględnienia przystąpienia do Unii Europejskiej dziesięciu nowych państw. Jest to po prostu sprawa do zaakceptowania, tak czy inaczej musi być zaakceptowana, gdyż przystąpiła dodatkowa dziesiątka i nie ma już piętnastu krajów, a jest ich dwadzieścia pięć i trzeba to zrobić. Jest to naturalne i naszym zdaniem pozostaje poza dyskusją. Następna sprawa to wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie zawarcia przez Wspólnotę Europejską umowy o zachowaniu afro-euroazjatyckich wędrownych ptaków wodnych. Ochrona ptaków wodnych to też sprawa oczywista. Nas, właściwie Europejczyków to nie dotyczy, a akceptacja ochrony ptaków wodnych jest sprawą naturalną i nie wymaga specjalnego debatowania. Następna sprawa to wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady wprowadzającej humanitarne standardy pułapek na niektóre gatunki zwierząt. To również wydaje się bezdyskusyjne i rząd podejmie decyzję taką, jaką trzeba podjąć w ramach ochrony środowiska i zasobów naturalnych.

Drugi wykaz jest nieco dłuższy. Znajduje się tu wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie podpisania i tymczasowego stosowania Protokołu do umowy Euro-Śródziemnomorskiej między Wspólnotami Europejskimi i ich państwami członkowskimi z jednej strony oraz Jordańskim Królestwem Haszymidzkim z drugiej strony w celu uwzględnienia przystąpienia do Unii Europejskiej, następnie wymienione jest dziesięć państw, które do niej przystępują. Sprawa oczywiście pozostaje poza dyskusją, musi to zostać podpisane, Unia Europejska musi to zrobić. Tego samego typu jest wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie zawarcia protokołu do Umowy Euro-Śródziemnomorskiej między Wspólnotami Europejskimi i ich państwami członkowskimi z jednej strony oraz Jordańskim Królestwem Haszymidzkim z drugiej strony w celu uwzględnienia przystąpienia do Unii Europejskiej, następnie wymienia się dziesięć nowych państw.

Następny jest wniosek dotyczący decyzji Rady i Komisji w sprawie zawarcia dodatkowego protokołu do Układu Europejskiego ustanawiającego stowarzyszenie pomiędzy Wspólnotami Europejskimi i ich państwami członkowskimi z jednej strony a Rumunią z drugiej strony w celu uwzględnienia przystąpienia do Unii Europejskiej, następnie wymienia się dziesięć nowych państw. Nawiasem mówiąc, Rumunia także niedługo będzie członkiem i znów będziemy musieli podejmować takie uchwały. Następny jest wniosek dotyczący decyzji Rady i Komisji w sprawie zawarcia dodatkowego protokołu do Układu Europejskiego ustanawiającego stowarzyszenie pomiędzy Wspólnotami Europejskimi i ich państwami członkowskimi z jednej strony a Bułgarią z drugiej strony w celu uwzględnienia przystąpienia do Unii Europejskiej, następnie wymienione jest dziesięć państw, które do niej przystąpiły. Sprawa oczywista i nie wymaga dyskusji.

Następny jest wniosek dotyczący decyzji Rady dotyczącej podpisania umowy pomiędzy Wspólnotą Europejską i jej państwami członkowskimi z jednej strony a Konfederacją Szwajcarską z drugiej strony w sprawie przeciwdziałania nadużyciom finansowym i innej nielegalnej działalności naruszającej ich interesy finansowe. Wniosek

dotyczy decyzji Rady dotyczącej zawarcia umowy pomiędzy Wspólnotą Europejską i jej państwami członkowskimi z jednej strony a Konfederacją Szwajcarską z drugiej strony w sprawie przeciwdziałania nadużyciom finansowym i nielegalnej działalności naruszającej interesy finansowe – sygnatura Rady 12350/04. Jest to niewątpliwie ważna sprawa, gdyż Konfederacja Szwajcarska, jak wiemy, skupia olbrzymie banki i te finanse muszą być uregulowane, porozumienie musi zostać zawarte. Sprawa nie podlega dyskusji.

Dalej w kolejności jest wniosek dotyczący decyzji dyrektywy Rady zmieniającej dyrektywę 87/328/EWG w odniesieniu do przechowywania nasienia zwierząt z gatunku bydła, przeznaczonego do handlu wewnątrzwspólnotowego. Uznaliśmy, że sprawa przechowywania nie jest aż tak ważna, abyśmy musieli prowadzić na ten temat dyskusję. Następny wniosek dotyczy decyzji Rady w sprawie podpisania i zawarcia w imieniu Wspólnoty Europejskiej umowy o współpracy z Księstwem Andory. Duży kraj, duże problemy, ale umowę trzeba podpisać, zatem niech ją podpisują.

Następny jest wniosek dotyczący rozporządzenia w sprawie zakończenia przeglądu pod kątem nowych eksporterów rozporządzenia Rady WE 2605/2000 nakładającego ostateczne cła antidumpingowe na przywóz niektórych wag elektronicznych pochodzących między innymi z Tajwanu. Te wagi posiadają swój numer REWS. Chodzi o niewielkie ilości, Polska importuje stamtąd około trzystu, zdaje się, że dwieście osiemdziesiąt kilka wag. Nie wydaje się, aby był to poważny problem handlowy i postanowiliśmy na ten temat nie dyskutować.

Następny jest wniosek dotyczący rozporządzenia Rady zmieniający rozporządzenie 2037/2000 Parlamentu Europejskiego i Rady odnośnie do roku bazowego dla przydzielenia ilości substancji HCFCS z uwzględnieniem państw członkowskich, które przystąpiły do Unii Europejskiej 1 maja 2004 r. Co to jest? Otóż są to pewne środki bakteriobójcze, których nie jesteśmy producentami. Europa w ogóle sprowadza bardzo niewielkie ich ilości z Chin, które są ich producentem. Sprawa wydaje się gospodarczo zupełnie nieistotna, w związku z tym postanowiliśmy nie zajmować sobie tym czasu.

Ostatni jest wniosek dotyczący decyzji Rady upoważniającej Francję do zastosowania zróżnicowanych poziomów opodatkowania benzyny i oleju napędowego zgodnie z art. 19 dyrektywy 2003/96/WE. Dotyczy to wewnętrznych spraw Francji, ich wewnętrznych, regionalnych różnic cenowych i wydaje się, że nie jest to aż tak ważna sprawa, abyśmy na nią dyskutowali.

Chciałbym usłyszeć państwa wypowiedzi na ten temat. Jeżeli nie usłyszę zdań odmiennych, to uznamy, że się tym nie zajmujemy. Powiadomimy o tym Komitet Integracji Europejskiej i niech oni podejmują decyzje w tych sprawach.

Proszę bardzo, pan senator Chronowski.

### **Senator Andrzej Chronowski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Nie składałem wniosku o rozpatrywanie dwóch punktów spośród tych, które pan wymienił, niemniej jednak chciałbym dwa punkty poddać pod rozwagę, aby w przyszłości uniknąć pewnych nieścisłości. Pierwszy punkt dotyczy przechowywania nasienia przeznaczonego do handlu. To może mieć dość poważne konsekwencje finansowe w sensie pewnych inwestycji, jeśli chodzi o nasze firmy na rynku polskim, których bądź co bądź mamy niewiele. Zwracam na to uwagę.

*(Przewodniczący Zygmunt Cybulski: Zatem mam to umieścić w programie?)*



Ja nie mówię o tym. Na tym etapie trudno mi jest, Panie Przewodniczący, skła-  
dać wniosek, kiedy...

*(Senator Mieczysław Mietła: Proszę sprecyzować, o jakie nasienie chodzi.)*

O nasienie zwierzęce, tak.

*(Przewodniczący Zygmunt Cybulski: Tak, o nasienie bydła.)*

Zaledwie trzy spółki są po restrukturyzacji. Szkoda, że... Akurat nie zwróciłem  
na to uwagi. Panie Przewodniczący, myślę, że byłoby warto, aby pan Smolarek wypo-  
wiedział się na ten temat. Nie składam teraz wniosku, ale pozostawiam to pod rozwagę  
na przyszłość.

*(Głos z sali: Tego wniosku już nie będzie.)*

### **Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Panie Senatorze, my dzisiaj możemy zdecydować o tym, że wnosimy to zagad-  
nienie pod obrady.

### **Senator Andrzej Chronowski:**

Rozumiem, Panie Przewodniczący, ale nie chcę komplikować życia komisji.

*(Przewodniczący Zygmunt Cybulski: Jakie to komplikacje? Nic się nie kom-  
plikuje.)*

Jeśli to nie jest komplikacja, to zwróciłbym na to uwagę. To pierwsza sprawa.

Sprawa druga. W Europie w ramach Unii Europejskiej toczy się potężna batalia  
podatkowa i niejako przez wielkie mocarstwa, przepraszam za wyrażenie, ale w sensie  
krajów dominujących w Unii Europejskiej, jest podejmowana próba narzucenia pew-  
nego systemu podatkowego każdemu krajowi w Unii Europejskiej. Oczywiście jest  
sprawą, że upoważnienie Francji do zmian decyzji, jeśli chodzi o ropę naftową, powo-  
duje to, że my jako Unia Europejska dajemy im zezwolenie na zróżnicowanie w tym  
momencie stawek podatkowych.

*(Głos z sali: W pewnych departamentach.)*

Tak jest. W związku z tym jest to dość poważny argument dla Polski.

To może już nie do mikrofonu...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

### **Senator Bernard Drzęzła:**

Mam propozycję. Jeśli ktokolwiek z członków komisji zgłosi wątpliwości, to  
my możemy...

*(Senator Andrzej Chronowski: Nie ma sprawy.)*

...to wprowadzić jako punkt porządku obrad na następne posiedzenie.

### **Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

I już odczuwamy korzystną zmianę w stosunku do tego, co było, gdyż do tej po-  
ry to ja siadałem, wnikliwie analizowałem i dekretowałem, to dla jednego, to dla dru-  
giego, i tak to wyglądało. Jeżeli zawsze w ten sposób będziemy analizować propozy-  
cje, to może się okazać, że z listy zagadnień, które pierwotnie przeznaczaliśmy do od-

rzucenia, można na przykład dwie sprawy wnieść do porządku obrad i przedyskutować. Zatem te dwie sprawy, czyli przechowania nasienia bydła i podatku...

(*Senator Andrzej Chronowski: Upoważnienie Francji...*)

Tak. Zostawimy to do przedyskutowania. Damy to komuś do opracowania.

Proszę państwa, kto zajmie się sprawą rolniczą? Kto się zajmie sprawą przechowywania nasienia bydła?

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

A kto zajmie się sprawami paliwa?

### **Senator Andrzej Chronowski:**

Panie Przewodniczący, ja oczywiście mógłbym się tym zająć, ale akurat w przyszłym tygodniu jest posiedzenie Komisji Ekonomicznej NATO dotyczące finansowania...

(*Głos z sali: Przepraszam bardzo, czy my musimy...*)

### **Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Czy musimy to przygotować na przyszły tydzień?

(*Głos z sali: Możemy przecież w następnym tygodniu, gdyż mamy dwadzieścia osiem dni na rozpatrzenie.*)

Czyli do osiemnastego, tak? Dobrze, to może być za dwa tygodnie.

(*Senator Andrzej Chronowski: Gdybyśmy to przełożyli, to absolutnie tak. W przyszłym tygodniu jest akurat posiedzenie dotyczące finansowania...*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Chwileczkę. Termin...

(*Głos z sali: Termin upływa osiemnastego.*)

Termin upływa osiemnastego, czyli musimy to zrobić wcześniej, wobec tego w przyszłym tygodniu.

Kto się podejmie opracowania sprawy paliwa?

(*Głos z sali: ...z Ministerstwa Finansów przyjdzie do referowania...*)

(*Senator Bernard Drzęzła: Była chyba podobna ustawa na temat podatków. Mógłbym to zreferować, ale liczyłbym na pomoc.*)

(*Senator Andrzej Chronowski: Tak, oczywiście, nie uchylam się i do wtorku mogę przygotować materiały, także z Komisji Budżetowej Parlamentu Europejskiego.*)

Dobrze.

(*Senator Bernard Drzęzła: Dobrze, ja to zreferuję pod warunkiem, że kolega senator, który zna sprawę, przygotowuje materiały.*)

Dobrze. W odniesieniu do pozostałych spraw akceptujemy...

(*Głos z sali: Jeszcze sprawa bydła.*)

Sprawą bydła zajmie się pan senator Mietła.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Dobrze. Tu jest cały plik i musimy dokonać przydziału zadań. To jest dla pani senator Christowej, której trzeba to dostarczyć. Jest pan senator Jurgiel? Nie ma.

(*Głos z sali: Był.*)

Był, ale poszedł. Dla niego są dwie sprawy. Nie wiem, jak to teraz dostarczymy. Pan senator Drzęzła ma raz...

(*Senator Bernard Drzęzła: Trzy sprawy.*)

...dwa, trzy, tak, trzy sprawy, a czwartą razem z senatorem Chronowskim. Pan senator Smorawiński ma dwie sprawy, to jest do dostarczenia. Pan senator Huskowski również dwie sprawy.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Pan senator Mietła ma jedną sprawę, zaraz, to chyba za mało, i drugą sprawę dotyczącą bydła. Pan senator Chronowski ma dwie sprawy, proszę bardzo. Pan senator Anulewicz raz, dwa, trzy, czyli trzy sprawy, proszę. I senator Wittbrodt.

Senator Mietła ma tylko jedno zagadnienie? Co to jest?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

*(Wesołość na sali)*

Druga jest sprawa bydła. Tak.

Teraz musimy to rozwiązać organizacyjnie, skoro już przyjęliśmy taki tryb. Musimy dostarczyć te materiały panom senatorom: Jurgielowi, Smorawińskiemu, Wittbrodtowi i pani senator Christowej.

*(Głos z sali: Senator Jurgiel jest... Można go powiadomić telefonicznie.)*

Jeżeli nie wyjechał.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Trzeba to dostarczyć tym osobom.

Tak jak powiedziałem, macie panowie pomoc w postaci naszego biura, które będzie bezpośrednio się kontaktowało i zamawiało ekspertów do przedyskutowania i udzielenia porad w sprawach przygotowywanego materiału.

Następne spotkanie przewidujemy na dzień 13 października. O godzinie 10.00 spotyka się Prezydium, a o godzinie 11.00 członkowie komisji. O godzinie 11.00 odbędzie się posiedzenie komisji, na którym kierownictwo Komitetu Integracji Europejskiej przedstawi nam perspektywę finansową Unii Europejskiej na lata 2007–2013. O godzinie 13.00 odbędzie się nasze normalne, programowe posiedzenie i będziemy omawiać sprawy, które rozdaliśmy dzisiaj do opracowania. A za tydzień podzielimy następną porcję materiału do przygotowania na posiedzenie komisji przewidziane na 21 października, też na czwartek.

*(Brak nagrania)*

### **Senator Bernard Drzęzła:**

Przepraszam, może jeszcze jedna uwaga. Chodzi o to, aby wykaz spraw, których proponujemy nie rozpatrywać, dać na piśmie wszystkim członkom komisji, tak by każdy miał go przed sobą.

*(Brak nagrania)*

### **Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Skoro nie ma więcej uwag, dziękuję. Dziękuję za wytrwałość, dziękuję za przybycie. Dziękuję paniom i panu za przygotowanie materiału.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 15)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851